

Gawlas, Sławomir

"Die Schlacht bei Tannenberg. Quellenkritische Untersuchungen", Sven Ekdahl, Berlin 1982 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 75/4, 810-812

1984

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Erich Meuthen, *Das 15. Jahrhundert von...*, „Oldenbourg Grundriss der Geschichte“ herausgegeben von Jochen Bleicken, Lothar Gall, Hermann Jakobs, Johannes Kunisch, Bd. 9, R. Oldenbourg Verlag, München Wien 1980, s. 248.

Książka jest kolejnym tomem serii osiemnastu opracowań kolejnych etapów historii Europy, od antycznej Grecji po czasy współczesne. Według intencji wydawców mają one zapoznać szersze niż krąg specjalistów grono czytelników (zwłaszcza studentów i nauczycieli) z aktualnym stanem badań, ułatwiając jednocześnie podjęcie dalszych samodzielnych studiów. Zrezygnowano więc z tradycyjnego sposobu narracji z wiodącą rolą historii politycznej na rzecz podejścia problemowego. Tom zawiera trzy części o analogicznym układzie: syntetyczne przedstawienie obecnego obrazu epoki, przegląd stanu i kierunków badań oraz wybraną bibliografię. Wiek piętnasty jest rozumiany nieco szerzej i obejmuje okres 1378—1515 r. Autor omawia kolejny problem ogólnego charakteru epoki, zagadnienia ekonomiczno-społeczne wsi i miast, sprawy państwa — struktury istniejących organizmów i ich polityki, problemy kościoła i religijności, oświaty i kultury (tu stosunkowo szeroko przełom renesansowy). Korzystanie z książki ułatwia podział na drobne ustępy z wyrzuceniami na margines hasłami.

Pożyteczność tego typu opracowań nie budzi wątpliwości, z książką zapozna się z korzyścią i zawodowy historyk. Pewna dominacja spraw niemieckich i szerzej Europy Zachodniej wydaje się zrozumiała, idzie jednak zbyt daleko. Obecność Polski w nakreślonym obrazie jest raczej marginalna, co nie jest zgodne z odczuciami historyków polskich, którzy (nie bez racji) dostrzegają właśnie w tym stuleciu szersze wejście monarchii Jagiellonów na arenę europejskiej polityki, gospodarki i kultury. W załączonym chronologicznym wykazie wydarzeń nasz kraj pojawił się w związku z 1386, 1410, 1447, 1454—1466, 1471, 1490, 1492, 1505 r. Polska literatura naukowa jest właściwie nieobecna, nie budzi zdziwienia, że autor powołuje się jedynie na prace w językach kongresowych (pojawiają się nazwiska B. Zientary, M. Małowista, J. T. Sawickiego, J. Białostockiego i M. Brahmery), szkoda jednak, że z opracowań dziejów naszego państwa podaje jedynie książkę G. Rhodogo. Mimo rozlicznych przywilejów określenie pozycji Gdańska po 1466 r. mianem wolnego miasta nie wydaje się właściwe, trudno też dociec dialektycznego panowanie Jana Olbrachta ma się kończyć na roku 1510.

S. G.

Sven Ekdahl, *Die Schlacht bei Tannenberg. Quellenkritische Untersuchungen*, Bd. I: *Einführung und Quellenlage*, Berliner Historische Studien herausgegeben vom Friedrich-Meinecke-Institut der Freien Universität Berlin, Bd. 8, Einzelstudien I, Duncker & Humblot, Berlin 1982, s. 378, ilustr.

Rozprawa poświęcona Banderia Prutenorum Jana Długosza opublikowana w 1976 r. i tak pozytywnie przyjęta przez historyków, okazała się wstępem do dalszych badań autora nad bitwą grunwaldzką. Obecna książka jest pierwszym tomem zamierzonej całości. Naszkicowane we wprowadzeniu: historyczne uwarunkowania bitwy, jej nazwa, zarys znaczenia dla świadomości historycznej i politycznej w Polsce i w Niemczech w XIX i XX w., oraz rzeczowe omówienie stanu badań — posłużyły za punkt wyjścia własnych zamierzeń. Sven Ekdahl wierny swojej historyczno-krytycznej metodzie dostrzega konieczność weryfikacji nie dość udokumentowanych hipotez gruntownymi studiami szczegółowymi, w pierwszym rzędzie zasobu źródeł. Stał się on przedmiotem dalszych rozważań.

Rozpoczynając w rozdziale pierwszym od materiałów niedrukowanych omawia autor zasób i historyczne losy archiwum Zakonu w Królewcu (obecnie w Berlinie Zachodnim), akt miast pruskich (Gdańsk, Elbląg, Toruń), mistrzów krajowych w Rzeszy i Infantach, baliwatów oraz źródeł polskich i litewskich. Tak szeroko zakrojona kwerenda nie przyniosła zbyt licznych ineditów. Najważniejszym jest niewątpliwie odnalezienie w archiwum Zakonu drugiej części mowy Andrzeja Łaskarza, wygłoszonej przed papieżem Janem XXIII jesienią 1411 r. — znanej dotychczas ze streszczenia w Rocznikach Jana Długosza (pełny tekst miał ulec zniszczeniu wraz z rękopisami Biblioteki Narodowej w czasie ostatniej wojny). Bliższe omówienie tego zabytku i jego druk w postaci dodatku przesunięte zostało do rozdziału drugiego, który zawarł źródłoznawczą analizę przekazów pisanych (do Roczników Długosza) i stanowi zasadniczą część książki.

Nowością ujęcia jest potraktowanie źródeł jako świadectw walki propagandowej obu stron konfliktu. Autor rozpoczyna od przedstawienia sposobu pojmowania wojny sprawiedliwej w średniowieczu i miejsca wojny w rozwiązywaniu ówczesnych sporów, kładąc tu nacisk na znaczenie myśli św. Augustyna. W dalszej części rozważań dla ułatwienia śledzenia zależności przekazów i narastania wątków propagandowych, przyjął on układ chronologiczny omawiając osobno źródła reprezentujące polski i krzyżacki punkt widzenia. Te pierwsze objęły listy Jagielly z pola bitwy, dalszą korespondencję strony polskiej, osobny ustęp zajęła Cronica Conflictus (jej powstanie wyznaczono na koniec 1410 r.), dalej wzmiankowana wyżej mowa do papieża i krótko pozostałe świadectwa. Przekazy krzyżackie reprezentują listy pisane do Zygmunta Luksemburczyka i te wysyłane do Europy Zachodniej, dalsze pisma Zakonu, rocznik Annalisty toruńskiego, kontynuację kroniki Posillego i in. Oba przeglądy uzupełniają osobne rozważania na temat tego etapu rozwoju koncepcji propagandowych stron. Dalsze ustępy poświęcone zostały pismom przedstawionym na soborze w Konstancji, następnie przekazom z lat późniejszych, twórczości Eneasza Sylwiusza Piccolominiego i (zwieżle) Jana Długosza (tu ekskurs poświęcony ostatnim dyskusjom nad problemami Banderiów).

Książkę zamknęły stosunkowo mniej obszerne charakterystyki materiałów kartograficznych (rozdział III — tu podkreślenie zasadniczego znaczenia mapy Schroettera) i badań archeologicznych, głównie polskich z lat 1958—1962 (rozdział IV — tu ekskurs kwestionujący wiarygodność wilczych dołów znanych z relacji kroniki Bychowca). W dwu dodatkach autor przedstawił badania 1979—1980 r., w wyniku których — a także nowych interpretacji przekazów pisanych Andrzeja Nadolskiego — podważony został dotychczasowy obraz pola bitwy (między innymi lokalizacja obozu krzyżackiego w okolicy kaplicy, uszykowanie wojsk zgodnie z topografią — tzn. wzdłuż doliny tzw. Wielkiego Strumienia) oraz przebieg samego starcia. Autor zgadzając się co do miejsca obozu spodziewa się dowieść w przyszłości, że armia zakonna uszykowała się na linii Grunwald—Łodwigowo (frontem na południowy-zachód) i odpowiednio armia polsko-litewska po drugiej stronie doliny (frontem na południowy wschód); pagórek Jagielly miał się znajdować około kilometr na południe od Grunwaldu, a na południe i zachód od niego obóz polsko-litewski. Miejscem bitwy były pola i dolina na południe od wsi Grunwald, pobita armia uciekała w kierunku z którego przybyła, przez Stębark, topiąc się w bagnach na zachód i południowy zachód od wsi Stębark. W zapowiedzianym drugim tomie ma się znaleźć analiza przygotowań militarnych 1410 r. (werbunek zaciężnych), problem postawy Zygmunta Luksemburczyka, rozbiór relacji Roczników Jana Długosza i próba uniezależnienia się od niej przy okazji rozpatrywania spornych problemów bitwy (poprzedzające ją etapy i fazy samego starcia), a także konfrontacja wyników analizy z ustaleniami archeologicznymi. W zakończeniu edycja ważniejszych przekazów pisanych. Osobno autor przygotowuje do druku księgę zółdu Zakonu z 1410—1411 r.

Czekając na publikację następnej części należy stwierdzić, że uzasadnione wydaje się przesunięcie punktu ciężkości rozważań na płaszczyznę źródłoznawczą. Historycy uzyskali bardzo pożyteczne kompendium wiedzy o istniejących materiałach. Znaczenie interesujących ustaleń dotyczących walki propagandowej nie ogranicza się tylko do ich walorów krytycznych wobec świadectw źródłowych — chociaż ściśle trzymanie się przekazów dotyczących samej bitwy nie pozwoliło na wyczerpanie tematu. Dość przekonywująco rysują się uwarunkowania eksponowanego miejsca wątku dwu mieczy, koncepcji Jagiełły jako *regis christianissimi*, nacisku kładzionego przez Polaków na pychę ich przeciwników i sprawę pomocy pogan ze strony Zakonu. Autor docenia znaczenie źródłowe jakie reprezentuje *Cronica Conflictus*; z najnowszą (i wydaje się, że dość uzasadnioną) hipotezą Andrzeja Nadolskiego, przypisującą jej autorstwo Zbigniewowi Oleśnickiemu, zapoznał się jednak już w czasie druku książki. Nie zna też opinii kwestionujących istnienie prac dziejopisarskich w kancelarii królewskiej. Przekaz Kroniki wiąże się ściśle z problemem itinerariów królewskich w Rocznikach Długosza, który (według przekonywujących dowodów Antoniego Gąsiorowskiego) oparł się zapewne na materiałach Zbigniewa Oleśnickiego. Oba zabytki wymagają więc jeszcze specjalnych analiz, które mogą zdecydować o tym, czy autor zdoła w istotniejszy sposób uzupełnić i zweryfikować obraz bitwy jaki zarysował ostatnio Andrzej Nadolski.

S. G.

Stefan Świeżawski, *Dzieje filozofii europejskiej w XV wieku*, tom VI: *Człowiek*, Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa 1983, s. 511, ilustr.

Stefan Świeżawski z podziwu godną konsekwencją od lat dziesięciu publikuje kolejne tomy syntezy myśli filozoficznej europejskiego XV wieku. Opracowanie zostało pomyślane jako odbicie stanu badań monograficznych, autor teksty źródłowe wykorzystuje tylko ubocznie lub pośrednio, stara się natomiast dać swoim dziełem podstawę do dalszych studiów. Podział na tomy jest odbiciem obecnych zabiegów porządkujących. Pierwotne zamierzenia przewidywały jeszcze jedną część poświęconą stosunkom międzyludzkim (problemom etyki).

Omawiany tom (a także następny) ma być zarysem późnośredniowiecznych koncepcji człowieka. Za punkt wyjścia rozważań posłużyły zagadnienia ówczesnego arystotelizmu i scholastyki oraz nacisk rozkwitających studiów platońskich. W kolejnych rozdziałach przedstawiona została panorama poglądów i sporów wokół wzajemnych relacji duszy i ciała (tu sporo miejsca zajęły filozoficzne konsekwencje dyskusji na łonie medycyny), problemów nieśmiertelności duszy, astrologii, magii, wolności i konieczności, uczuć i wolnej woli, a także wątków chrystologicznych w antropologii filozoficznej.

Na szczególną uwagę historyków zasługują obserwacje pokazujące jak żywym zainteresowaniem, zwłaszcza wśród uczonych, humanistów i władców, cieszyły się wzajemnie zresztą ze sobą powiązane: medycyna, astrologia i magia. Sprawy te często wstydliwie pomijane należały do zasadniczych elementów obrazu życia umysłowego epoki. Książka pokazuje jak bardzo był on złożony. Nie ulegają wątpliwości związki wymienionych dziedzin z narastaniem prądów humanistycznych. Wdzięcznym — a zaledwie zarysowanym dotychczas — polem badawczym może być zwłaszcza wpływ astrologii na rozwój ówczesnego dziejopisarstwa i geografii.

S. G.